



Adam Gołąb

ekspert ds. efektywności energetycznej, **Trilux Polska**

W większości dużych polskich miast do oświetlenia ulic wykorzystuje się lampy sodowe, emitujące żółte, mało kontrastowe światło. W wielu mniejszych miejscowościach eksploatowane są jeszcze oprawy z lampami rtęciowymi, które po 2015 r. zostaną całkowicie wycofane z produkcji. Przeciętna energochłonność opraw oświetleniowych (punktu świetlnego) stosowanych na polskich drogach jest ponaddwukrotnie większa niż np. w Niemczech, Szwecji lub Belgii.

Zastępując oprawy sodowe LED-ami, można oszczędzić ok. 25% energii elektrycznej, a zmieniając lampy rtęciowe – nawet ponad 50%. LED-y emitują światło białe, które sprawia wrażenie znacznie jaśniejszego, doskonale oddaje kolory otoczenia (lepszy wskaźnik oddawania barw), ułatwia spostrzeżenie, zdecydowanie poprawiając bezpieczeństwo na drogach. Diody świecące są także znacznie trwalsze. Ich żywotność wynosi minimum 50 tys. godzin, czyli przynajmniej trzykrotnie więcej niż ich sodowe odpowiedniki. LED-y są dodatkowo odporne na wstrząsy, nie pobierają więcej prądu podczas rozruchu i dają pełne światło natychmiast po włączeniu.

Zastosowanie technologii LED przekłada się na korzyści ekonomiczne. W połączeniu z systemem sterowania, umożliwiającym płynną regulację oraz dostosowanie oświetlenia do panujących warunków i zmiennego natężenia ruchu, pozwala uzyskać oszczędności w poborze energii elektrycznej od 30 do nawet 70%. Niższe są także koszty oraz częstotliwość konserwacji opraw. Spore znaczenie mają również względy ekologiczne – przy produkcji diod nie używa się ołowiu czy rtęci.